

Andrzej Olejko

Państwowa Wyższa Szkoła Techniczno-Ekonomiczna w Jarosławiu

Krajobraz po bitwie... Spojrzenie na Bieszczady po Wielkiej Wojnie

Słowa kluczowe

Wielka Wojna, Bieszczady, zniszczenia wojenne, cmentarze wojenne, Ziemia Sanocka, powiat sanocki

Streszczenie

Tematyka działań wojennych w Bieszczadach podczas Wielkiej Wojny i sytuacji po jej zakończeniu rzadko podejmowana jest w literaturze przedmiotu. Region ten stale przedstawiany jest w kontekście „Łun w Bieszczadach” po zakończeniu II wojny światowej. Problematyka poruszona w tym szkicu związana jest z okresem 1914–1918 i stanowi próbę wypełnienia sporej luki w polskiej historiografii, w aspekcie zniszczeń wojennych, jak i grobownictwa wojennego

Wielka Wojna (1914–1918), zwana I wojną światową, w szczególności okrutny sposób dotknęła rejon Karpat. Zdobycie górskich przełęczy było jednym z głównych celów rosyjskiej Stawki w wojnie z Austro-Węgrami. Skutkiem tego przełom 1914 i 1915 roku był najbardziej krwawym i wyniszczającym okresem dla tych terenów w ostatnim tysiącleciu. Pokłosiem tych wyjątkowo krwawych walk był „krajobraz po bitwie”, obrazowany tymi słowami: „Latem 1915 r. znaczna część Galicji Zachodniej przypominała wielki nieuporządkowany cmentarz. Groby są wszędzie”¹.

¹ K. Kobylarczyk, *Wielki wybuch 1914–1918*, Kraków 2014, s. 54. 18 III 1915 r.

Podczas walk na terenie Galicji zniszczeniu uległa trudna do oszacowania liczba (kilkadziesiąt tysięcy?) budynków, w tym domów, kościołów, cerkwi, budynków publicznych i zabytków, wiele osad zostało całkowicie wyludnionych i zniszczonych, wylesiono także ogromne powierzchnie lasów². Wszystko to potęgowała w tamtym czasie długa, śnieżna i wyjątkowo mroźna zima. Niczym dodatkowy uczestnik wojny zbierała wielkie żniwo śmierci. Mimo to starano się na terenach byłych walk edukować i kształtować postawy młodego pokolenia, które niebawem stało się „pierwszym pokoleniem niepodległej”³.

A jak wyglądał „krajobraz po bitwie” Ziemi Sanockiej po kilku miesiącach walk w latach 1914–1915? Zniszczenia zabudowy miast, miasteczek, jak i wsi w regionie bieszczadzkim były niespotykane dotąd i przywoływały obrazy tej krainy z okresu wojen XVII wieku. W powiecie sanockim, w pełnej ruinie znalazły się Dąbrówka Rуска i Dąbrówka Polska, Płowce, Niebieszczany, Zagórz, Bażanówka, Bukowsko, Rymanów, Jaślika oraz szereg wsi na południe od Sanoka i Bukowska. Zarszyński zamek stał się wojennym szpitalem, park przyzamkowy wycięto, zniszczenia dotknęły w nie mniejszym stopniu Jaćmierza (ok. 100 domów i budynków gospodarskich), Zarszyna i Jasionowa. W Sanoku do 1918 roku uszkodzonych zostało 586 rodzin (już w 1914 r. mieszkańcy mieli zapłacić kontrybucję w wysokości 12 tys. koron za niezrealizowane dostawy żywności dla armii rosyjskiej). W powiecie brzozowskim zniszczeniu uległo 179 domów mieszkalnych i 101 zabudowań gospodarskich, analogicznie w powiecie sanockim 980 i 19, zaś w powiecie jasielskim – 581 i 1930. W całej Galicji za zniszczone uznano 191 miast i mia-

pojawily się pierwsze regulacje prawne dotyczące tworzenia i utrzymywania grobów wojennych w Galicji, zaś wg kpt. Rudolfa Brocha, komendanta Krakowskiego Oddziału Grobów Wojennych, z pobojuwisk galicyjskich w 1915 r. zebrano 60 829 poległych, z czego, w wyniku ekshumacji, przeniesiono na nowe cmentarze 42 749 ciał; por. J. Majewski, *Cmentarze z I wojny światowej w Beskidzie Niskim i na Pogórzu, Skołyszyn* 2015, s. 21; P. Juśko, P. Topolski, *Sto imion uwiecznia ten kamień... Sepulkralne świadectwa Wielkiej Wojny w krajobrazie powiatu tarnowskiego*, Tarnów 2014, s. 9.

² T. Kargol, *Sytuacja społeczno-gospodarcza powiatu sanockiego u progu niepodległości (1914–1918)*, [w:] *Droga do niepodległej. Ziemia Sanocka*, Sanok 2018, s. 25–28, 41–42.

³ E. Juśko, *Szkołnictwo polskie na terenie Galicji w dobie Wielkiej Wojny*, Tarnów–Łapczyca 2016, *passim*.

steczek, w tym Sanok (29 budynków mieszkalnych, gospodarczych i rolno-przemysłowych), Dynów, Bukowsko (36 budynków mieszkalnych, gospodarczych i rolno-przemysłowych), Jaćmierz (210 budynków mieszkalnych, gospodarczych i rolno-przemysłowych), Jaślika (9 budynków mieszkalnych, gospodarczych i rolno-przemysłowych), Rymanów (66 budynków mieszkalnych, gospodarczych i rolno-przemysłowych), Zarszyn (187 budynków mieszkalnych, gospodarczych i rolno-przemysłowych), Lutowiska, Baligród i Ustrzyki Dolne. W Sanoku zniszczonych zostało 20 domów mieszkalnych (ok. 70 mieszkań – w 1916 r. zburzono 10 domów nienadających się do zamieszkania), analogicznie w Cieszanowie 240, w Gorlicach 182, w Jarosławiu 554, w Lisku 112, w Mielcu 38, w Ropczycach 15, w Nisku 475, w Strzyżowie osiem, zaś w Tarnobrzegu jeden dom mieszkalny. W powiecie sanockim ilość kompletnie zniszczonych budynków w miastach została oszacowana na 688, zaś we wsiach na 1 982⁴.

Obraz Baligrodu, w którym uszkodzony został kościół, zaś zniszczeniu uległy zabudowania plebańskie oraz „spalony został kłojz zwolenników dynastii cadyków”⁵ opisywał gen. E. de Henning-Michaelis, dowódca rosyjskiej 13. DP tam stacjonującej:

Miasteczko przedstawiało się opłakanie; nawałnica wojenna przeszła tędy cztery razy, postrącała wiele dachów, podziurawiła ściany, powybiła okna i drzwi; szczęśliwym trafem został nietknięty dom aptekarza [Stanisława Faliszewskiego], w którym rezydowałem z częścią sztabu... Samo miasteczko było szalenie brudne i zabłocone⁶.

Zerknąwszy do wspomnień ks. K. Waisa, można w nich znaleźć obraz wiosny 1915 roku, który poruszy każdego czytelnika, ukazując jak ucierpiały wsie i miasteczka Ziemi Sanockiej, leżące wzdłuż

⁴ T. Kargol, op. cit. Ilość częściowo zniszczonych budynków w miastach oszacowano na 4 144, zaś na terenach wiejskich na 2 080. Za nieużytki w powiecie brzozowskim uznano 41,1% gruntów, w powiecie sanockim 36,2%, a w powiecie leskim 40,4% gruntów. W 1917 r. ekspozytura sanocka Centrali Krajowej dla Gospodarczej Odbudowy Galicji (powiaty sanocki, brzozowski i leski, potem powiat leski miał samodzielną ekspozyturę) otrzymała na odbudowę 500 tys. koron.

⁵ Ł. Bajda, *Baligród. Historia bieszczadzkiego miasteczka*, Krosno 2018, s. 106–107.

⁶ E. de Henning-Michaelis, *Burza dziejowa. Pamiętnik z wojny światowej 1914–1917*, t. 1, Warszawa 1928, s. 139.

linii Galicyjskiej Kolei Transwersalnej (niem. Galizische Transversal-bahn) podczas wojny manewrowej, wojny pozycyjnej, jak i w czasie okupacji regionu przez oddziały carskiej armii na przełomie 1914 i 1915 roku.

Pod koniec czerwca [1915 r.] wybrałem się wózkami do Zarszyna, by się przypatrzeć śladom majowej bitwy. Folwark dworski w Rymanowie przedstawił, wraz z otaczającymi [pisownia zgodna z oryginałem w całym cytowanym tekście – A.O.] go domami, smutny widok. Po obu stronach gościńca z Rymanowa do Beska pełno wyrw od grantów, śladów bateryjnych, grobów z krzyżykami, a przede wszystkim, jak daleko okiem sięgnąć, rowów strzeleckich. W Besku plebanja ruska wraz z zabudowaniami gospodarskimi spalona, po przeciwnej stronie kilka domów również spalonych lub rozebranych; na Wisłoku, w miejscu dawnego mostu, inny most drewniany, ale słaby; nieco niżej most żelazny, w środku słupami drewnianymi podparty, a dalej z drugiej strony rzeki zgłiszcza lub ruiny kilku domów. Za Beskiem znowu niezliczone wyrwy, groby, szańce, tudzież sterczące samotnie wśród ogorzałych drzew kominy przysiółka beskiego... Z dala widnieje spalony Zarszyn. Dach pięknego kościoła tamtejszego między wieżą a sygnaturą rozbity, wieża tuż przy ziemi od zachodu uszkodzona, ściana zachodnia nawy bocznej granatem przedziurawiona, wszystkie okna z ramami wyrwane. Na pogorzelskich widać snujących się ludzi, którzy wychodzą gotować żywność na pozostałych kominach. Tu i ówdzie na pogorzelsku albo obok niego rysuje się sylwetka niedokończonego baraku. Choć od dnia krytycznego minęło siedem tygodni, nikt nie zabrał się do budowy nowego domu, bo do tego brak środków i ludzi; rozpoczęto tylko robotę ciesielską przy kościele. Stoję przed miłą mi zawsze plebanją zarszyńską. Jej dach w dwóch miejscach pociskami rozdarty, otwory okien, w których nie ma szyb, dywanikami i kocami pozasłaniane. Gościnnie proboszcz ks. Laskoś przyjmuje mnie serdecznie i opowiada szczegółowo [o] strasznym dla Zarszyna dniu 10 maja [1915 r.]. Prowadzi mnie także do kościoła. Widok jego wnętrza, choć ono już nieco uporządkowane, jest wprost przerażający: sklepienie nawy środkowej i tylnych części obu naw bocznych zniszczone, niektóre filary kamienne znacznie nadwyrężone, tynk w wielu miejscach od ścian, w których zresztą, pełno dziur od odłamów pociskowych, odbito, wszystkie trzy ołtarze, organy, ambona, ławki i konfesjonały w całości albo w przeważnej części na kawałki potrzaskane. Całe zostały tylko zakrystia i skarbiec, w którym urządzone tymczasowy ołtarz. Zaprawdę, dawne zagony tatarskie nie zostawiały za sobą tak strasznych spustoszeń. Wracając do Klimkówki, wstąpiłem w Besku do ks. proboszcza Knapa, by go

odwiedzić i zobaczyć tę część wsi, która najwięcej ucierpiała. Dom mieszkalny proboszcza ocalał; natomiast spłonęły wszystkie jego zabudowania gospodarskie wraz z całym inwentarzem. Nadto sąsiedztwo plebanji zgorzało do szczytu. Przez wieś, tuż koło brzegu rzeki od strony wschodniej, widać było jeszcze wówczas głębokie rowy strzeleckie. Wiele domów nosiło na sobie wyraźne ślady pocisków; przede wszystkim szkoła i budynek gminy miały okna i ściany od strony rzeki posiekane kulami⁷.

W miarę upływu czasu wracało życie do miast, miasteczek, jak i wsi regionu, które stopniowo podnosiły się ze zniszczeń wojennych, choć zaskoczeniem dla mieszkańców Galicji były poczynania oddziałów c.k. armii, jak i oddziałów niemieckich, wielokrotnie traktujących odbity teren jako ziemię obcą – np. Rzeszów, miasto z którego wycofali się „Rosjanie, Moskale, kozacy, czerkiesi, i jakieś kałmuki z głębi Azji”, a na cmentarzu na Pobitnie pochowano ok. 2 500 żołnierzy (w samym tylko 1915 r. 2 288). Został on podzielony na dwie strefy: niemiecką i austriacką, rozdzieloną ulicami: Podzamcze, Zamkowa, 3 Maja, Kościuszki, Mickiewicza i Lwowska⁸. Region galicyjski nawiedzony był w 1915 i 1916 roku przez cholerę i ospę, zaś w miarę rozwoju działań wojennych, c.k. administracja w Galicji, gdzie widmo głodu pojawiało się już w 1915 roku, organizowała na potrzeby armii zbiórki wełny i kauczuku, a jesienią tegoż roku c.k. Ministerstwo Skarbu rozpoczęło akcję zbiórki dobrowolnie ofiarowywanych na potrzeby armii prywatnych przedmiotów ze srebra i złota. W maju 1916 roku, w miejsce dobrowolności wprowadzono przymus i zaczęto rekwirować na potrzeby przemysłu wojennego dzwony w poszczególnych parafiach. Odstawiano je m.in. na stację kolejową w Sanoku, natomiast dla podróżujących wprowadzono ze strony lokalnych władz przymus paszportowy na tzw. „terenie wojennym”⁹.

⁷ Ks. K. Wais, *Wspomnienia z pierwszego roku wojny światowej*, Lwów 1930, s. 99–101. Podczas Wielkiej Wojny do swych domów nie wróciło: z Długiego 34, z Nowosielec 23, a z Zarszyna i Posady Zarszyńskiej 21 mężczyzn zmobilizowanych do armii austro-węgierskiej – por. D. Dec, M. Kuzin, *Monografia Zarszyna i Posady Zarszyńskiej. Od epoki brązu po współczesność*, Zarszyn 2017, s. 239.

⁸ J. Rudnicki, *Rzeszów rok 1915. 100. rocznica odbicia miasta z rąk Rosjan. Epizod Wielkiej Wojny*, Rzeszów 2015, s. 16, 20, 36, 54, 63.

⁹ W latach 1915–1916 z terenu powiatu sanockiego dzwony cerkiewne na potrzeby wojenne oddały gminy: Besko, Daliowa, Szklary, Dobra Szlachecka, Jasiel, Międzybrodzie, Nowosielce-Gniewosz, Odrzechowa, Olchowce, Pielnia, Dudyńce, Płonna, Wysoczany, Polany Surowiczne, Prusiek, Puławy,

Jako kolejne wprowadzono obowiązkowe dostawy zboża, zaś aby mieć większą kontrolę nad przemiałem tegoż, konfiskowano żarna i w ten sposób w regionie „powiało głodem”¹⁰.

Cmentarze żołnierskie z ww. okresu znaleźć można nie tylko na terenie obecnej III Rzeczypospolitej oraz Republiki Słowacji, ale i na terenie Republiki Ukrainy, gdzie w stolicy Zakarpackiej Obłasti, w Użhorodzie znajdują się trzy nekropolie, jako pokłosie głównie pierwszej bitwy zimowej¹¹. Wieloletnie badania prowadzone przez dr. W. Krukara, który „nazwał Bieszczady”, E. Orłowskiego z Nadleśnictwa Komańcza, a szczególnie przez Romana Frodymę, przez większość „ludzi gór” nazywanego „pierwszym cmentarnikiem Karpat” i doc. Jurija Fatułę z Stowarzyszenie „Memento Bellum” z Użhorodu, przeszukujących z uporem oficjalne listy szpitalne c.k. armii, sporządzone jako meldunki zmarłych w tych placówkach polowych, dały wstępny efekt w postaci zamieszczonego poniżej zestawienia danych z niektórych bieszczadzkich cmentarzy wojennych z ww. okresu, na których spoczywają „Bieszczadzkie Lwy”, w tym największego z nich znajdującego się w Cisnej:

Mp. Komańcza – Szpital Polowy 1/7 i nr 4 (cmentarz naprzeciw stacji PKP)

Zmarłych 21 w dniach 13–28 V 1915 r. z IR [c.k. Infanterie Regiment – pp] 26, 33, 36, 39, 43, 61, 92, LIR [c.k. Landwehr Infanterie Regiment – pp Landwehry] 1, 4, 8, 17 18, HR 7 [Honved Regiment], Tr. Div. 17.

Sękowa Wola, Sieniawa, Zahutyń, Trecza, Turzańsk, Bełchówka, Wróblak Szlachecki i Wielopole – por. T. Kargol, op. cit., s. 31–32.

¹⁰ C.k. Armia, ponosząca bolesne straty na frontach: wschodnim, bałkańskim, rumuńskim i włoskim, stale potrzebowała uzupełnień, stąd pod broń powoływano coraz to nowe roczniki (ostatni żołnierze armii austro-węgierskiej z Ziemi Sanockiej, mający zgłosić się w styczniu 1918 r. do instytucji wojskowych jako poborowi, urodzeni byli w 1900 r.), nie tylko do c.k. 45. pp stacjonującego w Sanoku, lecz również do c.k. 18., 10. i 77. pp; por. Ibidem; J. Sopotnicki, *Kampanja polsko-ukraińska. Doświadczenia operacyjne i bojowe*, Lwów 1921, s. 10; W. Sołtys, *Sanockie w okresie I wojny światowej w relacjach pamiętnikarzy i w prasie*, „Rocznik Sanocki” 1995, s. 64–66.

¹¹ Dane z prywatnego archiwum R. Frodymy. W 2020 r. podczas prac eksploacyjnych na Maniłowej, grupa poszukiwawczy odnalazła nieśmiertelnik szer. Petera Dragana z c.k. 85. pp, rodem z Zakarpacia. Dzięki badaniom doc. J. Fatuły, informacje na temat miejsca jego śmierci trafiły do odnalezionej rodziny, która dotąd nie знаła jego wojennych losów.

Mp. Wola Michowa – D O Szp. 29 i F Szp. 34 (cmentarz koło cerkwi)
Zmarłych 28 w dniach 10–15 II 1915 r. z IR [pp] 11, 33, 41, 42, 73, 74,
91, 92, 93, 94.

Mp. Balnica – Szpital Polowy nr 3/7 i 34 (były dwa cmentarze)
Zmarłych 41 w marcu 1915 r., większość z ran postrzałowych z IR
[pp] 29, 33, 67, 68, 69, 92, 101

Mp. Maniów – Szpital Polowy 41 (koło cerkwi)
Zmarłych 185 w dniach 27 II–28 III 1915 r. z IR [pp] 11, 29, 32, 44, 48,
49, 66, 67, 92, LIR [pp Landwehry] 1, 3, 5, 11, 12, 20, 31, 32.

Mp. Baligród – Szpital Polowy 3/4 (na cmentarzu parafialnym)
Zmarłych 7 w dniach 15–18 V 1915 r. z IR [pp] 4, 74, 86, 94, FJB [Feldjä-
gerbatalion] 28, GAR [Garde Artillerie Regiment – pa] 14.

Mp. Jabłonki – Szpital Polowy 32 (w cerkwi i jego leśnej filii – praw-
dopodobna lokalizacja nad potokiem Zwir na stoku Łopiennika)
Ogółem zmarłych w marcu 1915 r. 109, w filii 20 z IR [pp] 4, 6, 23,
28, 32, 34, 38, 44, 61, 69, 70, 86, BHIR [Bosnisch-Hercegowinisch Infanterie
Regiment – bośniacko-hercegowiński pp] 3, LIR [pp Landwehry] 1,
25 FAR [Feld Artillerie Regiment – pa] 31.

Mp. Ustrzyki Dolne – Szpital Polowy 3/45, 6/4, 6/12 (w zabudowa-
niach rafinerii, filia w Jasieniu)
Zmarłych w październiku 1914 r. 93 z IR [pp] 7, 27, 29, 30, 33, 38, 39,
43, 45, 51, 55, 58, 61, 62, 63, 64, 77, 80, 82, 86, 95, 101, LIR [pp Landweh-
ry] 3, 4, 13, 19, 33, 26, 33, Tr. Div. 2, 8, FJB [Feldjägerbatalion] 7, 20 LHR
[pp Landwehry] 1, 8, 9.

Mp. Cisna – Szpital Polowy 2/8 (cmentarze w trzech miejscach – obec-
ny przy drodze na Majdan)
Zmarło 118 w marcu 1915 r. z IR [pp] 5, 6, 8, 11, 19, 21, 23, 24, 25, 32,
33, 34, 36, 41, 44, 69, 82, 86, 91, 94, 102, LIR [pp Landwehry] 1, 2, 6, 14, 20,
24, 25, 30, 36, BHIR 3 [bośniacko-hercegowiński pp], GAR [pa] 8, LFHR
[Landwehrfeldhaubitregiment] 44, 43

Mp. Lesko – Szpital Polowy 7/7 i Epidemiologiczny 2/4 (cmentarz
obok cmentarza parafialnego)
Zmarło 125 jesienią 1914 r. z IR [pp] 6, 10, 11, 23, 29, 31, 37, 39, 43, 44,
46, 50, 55, 62, 63, 69, 70, 86, 89, 92, 97, 101, LIR [pp Landwehry] 1, 2, 4, 8,
20, 21, 22, 23, 24, BHIR [bośniacko-hercegowiński pp] 3, FAR [pa] 10, 34,
35, Tr. Div. 3, 7, 10, 12.

Mp. Stary Zagórz – Szpital Polowy nr 1
Zmarło 312 jesienią 1914 r. z IR [pp] 2, 4, 5, 6, 23, 27, 29, 31, 33, 34, 37, 39, 43, 44, 46, 47, 50, 52, 53, 55, 58, 61, 62, 63, 64, 67, 70, 77, 80, 82, 86, 87, 89, 96, 97, 101, LIR [pp Landwehry] 4, 19, 35, HIR [pp Honwedów] 1, 3, 4, 12, 17, 21, 23, BHIR [bośniacko-hercegowiński pp] 3, FJB [Feldjägerbatalion] 22, FKR [Feld Kanonen Regiment] 10, 19, 21, 33, 35, 36.

W masywie Chryszczatej istnieją z nazwy cmentarze: na Chryszczatej [ok. 500 m od szczytu], Magurycznym, Kraglicy, Pizorkach, Czartoryji [na północno zachodnim ramieniu Chryszczatej i na grzbiecie Czartoryja; w grudniu 1989 r. na cmentarzu na Czartoryjach studenci W. Krukar i Jan Tomkiewicz odtworzyli kopiec z kamieni, na którym ostatnio pracownicy Nadleśnictwa Komańcza postawili drewniany krzyż], Jasielniku [w paśmie Magurycznego na Jasielniku i po północnej stronie głównego szczytu]; w paśmie granicznym – na Wierchu pod Łazem [oraz koło cerkwi w Radoszycach i nad Zubeńskim], na terenie ukraińskim w Tuchli i słowackim w Tuchli, Runinie, Ruskim, Velkej Polanie i Stakćinie. Tylko z powiatu leskiego w okresie Wielkiej Wojny zaginęło bez wieści 399, do szpitali jako ranni i chorzy trafiło 169, zmarło 1 100, trafiło do niewoli w Rosji, Włoszech i Serbii – 1 288 żołnierzy¹².

Na zachodnim zboczu doliny Tworylczyka, pod Kiczera Dworką, znajduje się, ogrodzony przez pracowników Nadleśnictwa Lutowiska, cmentarz wojenny, podobne znajdują się na Jasielniku (kota 704 koło Smolnika), w Beniowej i nad Michniowcem oraz na Otrycie, gdzie wszechwładnie panuje... „matka natura”. Według zestawienia autorstwa E. Orłowskiego zostały zinwentaryzowane ponadto cmentarze z okresu Wielkiej Wojny w Bieszczadach na terenie Nadleśnictwa Komańcza w rejonie: Wisłok Wielki – Bukowica – krzyż; Mików – Chryszczata – krzyż na szczycie; Mików – Czartoryje; Smolnik – Jasielnik; Wola Michowa – Maniów – Kraglica; Mików – Maguryczne; Mików – Pizorki – dwa cmentarze; Prełuki – cerkwiśko; Szczawne – za dzwonnica cerkiewną; Turzańsk – postument przy Osławie; Turzańsk – na Zaworotcynie; Wola Michowa – Wierch nad Łazem; Wysoczany – były cmentarz oraz ostatnio odnalezione

¹² Na terenie słowackim cmentarze w pasie karpackim znajdują się przykładowo w Ruském, Velkej Polanie, pod Kučalata (Kozialata) – na tzw. Pierwszym Hadošiku, w Smolniku, Runinie, Prislopie, Ostrožnicy, Zvali, Parihuzovcach, Hostovicach, Osadném (cmentarz i krypta), Svetlicach czy w paśmie Kobyły – por. dane z prywatnego archiwum Romana Frodymy – kopia w zbiorach autora.

przez grupę archeologów z Uniwersytetu Jagiellońskiego dwa cmentarze w Zubeńsku. A przecież to rejon tylko jednego nadleśnictwa! Ilu cmentarzy Wielkiej Wojny w Bieszczadach, które różnią się od „cmentarnego stylu” Beskidu Niskiego, nadal nie znamy?

W ramach porządkowania cmentarnej mapy regionu, należy zaprezentować poniższe ich zestawienie autorstwa R. Frodymy z terenu pogranicza Beskidu Niskiego i Bieszczadów oraz z obszaru bieszczadzkiego:

Jaśliska

W Jaśliskach znajduje się jedyny kompleksowo wyremontowany, staniem Urzędu Gminy, wojskowy cmentarz zbiorczy. Do jego kwatery zebrano także żołnierzy pierwotnie pochowanych w linii okopów na górze Kramarka, dolinie Bielczy i przy drodze prowadzącej do podejścia na główny grzbiet Karpat. Pracujący na tym terenie Oddział Grobów Wojennych – Komando Nr 4 Rymanów – utworzył pole grobowe o powierzchni 1015 m² i nadał mu numer roboczy w okręgu VIII. W 188 mogiłach pojedynczych i 77 zbiorowych pochowano na nim 525 poległych żołnierzy (w tym 254 z armii austriackiej i 271 z rosyjskiej). Miejscowe przekazy mówią, że „jeszcze po II wojnie światowej niektórymi grobami opiekowali się ludzie z Węgier”. Jego teren został ogrodzony, a w centrum zbudowano nowy pomnik stanowiący replikę pomnika z cmentarza nr 15 w Harklowej. W okolicach Jaślisk najwięcej mogił żołnierskich znajduje się w głównej grani Karpat po obu stronach granicy państwowej Polski ze Słowacją. Największe ich skupisko można spotkać w masywie Kamienia nad Jaśliskami: jeden z dzwonem z łuski po pocisku po polskiej stronie i 5 po stronie słowackiej. Urządzone są jeszcze dwa inne.

Bukowsko

W masywie Tokarni w Paśmie Bukowicy – w miejscu zwanym Koło Krzyża – znajduje się zbiorowa mogiła, do której można dojść od czerwonego szlaku przy nowej kapliczce drogą leśną, dziś używaną do transportu drzewa. Na wzniesieniu 727 napotkamy jodłowy krzyż łaciński otoczony prostym ogrodzeniem z okraglaków. Najstarsi mieszkańcy Bukowska, wspominając o bitwie w okolicy przełęczy 713 w masywie Bukowicy [znajdował się tam styk pozycji rosyjskich połowych 3. i 8. Armii – A.O.], przekazywali informację, że „był tam duży powierzchniowo i urządzony prowizorycznie cmentarz z mogiłami ziemnymi i z krzyżami, a na kilku z nich leżały rosyjskie nakrycia głowy”.

Odrzechowa

Pierwotnie pochówki żołnierskie w Odrzechowej znajdowały się na terenie cerkiewnym, mniej więcej na wprost dzwonnicy, pomiędzy

murem otaczającym świątynię i po obu stronach jej nawy głównej. Jeszcze 19 X 1996 r. jedynym śladem istniejącego tutaj cmentarza był stary pomnik z piaskowca ustawiony na betonowym cokole i zwieńczony krzyżem łańciskim. Na jego licu znajdowała się tablica inskrypcyjna z napisem: „Żołnierzom Polskim z I wojny w hołdzie” Parafia Odrzechowa 1914–1981. W 2014 r., podczas porządkowania terenu kościelnego, przeniesiono i oczyszczono ów pomnik, dodając dwie tablice informacyjne o treści: „Kwatera z I wojny światowej. Pochowano 540 żołnierzy różnych narodowości, w tym wielu Polaków. Kapitan Władysław Kobubowski IR 9 zginął pod Zarszynem 23 XIII 1914 r.”

Zarszyn

W Zarszynie na terenie kościelnym zachowała się pomnikowa lipa, a przy niej grób żołnierski z okresu I wojny światowej.

Besko

Przy cmentarzu parafialnym w Besku znajduje się duży cmentarz żołnierski, oznaczony przez tutejszy Urząd Gminy dwoma tablicami pamiątkowymi.

Mymoń

W Mymoniu znajduje się cmentarz wojenny o powierzchni 5 arów, wyremontowany i ogrodzony w 2014 r. staraniem Urzędu Gminy w Besku. Za centralnym, wysokim metalowym krzyżem pomnikowym z ogrodzeniem ustawiono wówczas 180 betonowych krzyży nagrobnych na 17 mogiłach indywidualnych i 56 zbiorowych. Według źródeł archiwalnych spoczęło na nim 409 żołnierzy różnych narodowości, walczących tutaj wówczas armii, w tym: 337 z rosyjskiej, 5 z armii niemieckiej oraz 67 z austro-węgierskiej. Na jednym z grobów rodzina pochowanego ustawiła krzyż z wyrytym napisem Stanisław Jurczyk z Suchodou.

Górki

W Górkach na zbiorczym cmentarzu żołnierskim znajdują się wszystkie pochówki przeniesione tutaj z okolic Zarszyna i Brzozowa. Znajduje się on przy głównej drodze i zajmuje powierzchnię 10 arów. Pochowano tutaj niezidentyfikowanych żołnierzy różnych narodowości poległych w okresie ofensywy majowej 1915 r. W latach 2013–2014 przeprowadzono renowację pomnika, wykonano nowe ogrodzenie, w centrum ustawiono dwa, wysokie metalowe krzyże: łańciski i prawosławny, a pomiędzy nimi na niewielkim placu, wyłożonym kostką brukową, ustawiono pamiątkowy głaz z kamienną tablicą (w trzech językach) o treści: NA TYM CMEN TARZU WOJENNYM SPOCZYWAJĄ ŻOŁNIERZE AU STRO-WĘGIERSCY, NIEMIECCY I ROSYJSCY, KTÓRZY ZGINĘLI NA ZIEMI BRZOSOWSKIEJ W WALKACH PIERWSZEJ WOJNY ŚWIATOWEJ. ZMARLI WSZYSTKICH WOJEN NAWOŁUJĄ ŻYJĄCYCH DO POKOJU.

Sanok

Na cmentarzu komunalnym w Sanoku znajdował się największy z cmentarzy wojennych z okolic tego miasta, na którym spoczęło – wg zachowanych w Archiwum Krakowskim informacji – ok. 7 000 żołnierzy rosyjskich i ok. 1 400 żołnierzy armii austro-węgierskiej. Kwaterę tę zmieniła przebudowa w okresie II wojny światowej i po jej zakończeniu. Ciekawostką stanowi grobowiec feldmarszałka Adama Dębickiego von Vrocień – dowódcy garnizonu Budapeszt.

Zagórz

Obok cmentarza komunalnego w 2015 r., staraniem Urzędu Miasta w Zagórzcu oraz Towarzystwa Wspierania Rozwoju Gminy Zagórz, ogrodzono teren dużego cmentarza zbiorczego 313 poległych żołnierzy obu walczących tutaj armii [„Groby Bohaterów” nazwano tę wojenną nekropolię powstałą późną jesienią 1914 r. niejako „na potrzeby” Szpitala Rezerwowego nr 1, który trafił tu ze Stryja– A.O.]. Przy wejściu ustawiono krzyż z tablicą informacyjną o miejscu i działaniach wojennych jesienią 1914 r. w Zagórzcu i najbliższej okolicy miasta.

Tyrawa Wołoska

Na cmentarzu parafialnym w Tyrawie Wołoskiej znajdował się krzyż znaczący miejsce dawnego cmentarza wojennego. Dziś zniknął i dla turysty miejsce lokalizacji będzie trudne [do odnalezienia].

Komańcza

Po obu stronach drogi do Duszatyna znajdują się mogiły żołnierskie, a zgrupowanie kilku z nich w pobliżu schroniska. Dobrze zachował się, dzięki Nadleśnictwu Komańcza, cmentarz o wymiarach około 30 x 40 m, gdzie leśnicy postawili historyczny krzyż i jednocześnie obsadzili teren jodłą. Cmentarz wojenny o powierzchni 0,27 ha przy stacji PKP (oznakowane dojście od Urzędu Gminy) został uporządkowany w 2020 r. i znajduje się pod patronatem Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Lokalnych Komańcza „WILK”.

Komańcza – Letnisko

Cmentarz wojenny o powierzchni 0,02 ha, położony na skraju lasu obok toru kolejowego i dawnego przystanku PKP, został ogrodzony w 2006 r. i znajduje się pod opieką patronacką Federacji Związków Zawodowych Kolejarzy

Radoszyce

W Radoszycach, na równinie przy cerkwi od strony północnej (działka nr 172) z lat 1914–1915 r. założono cmentarz wojenny o powierzchni 0,08 ha z mogiłami żołnierzy wielu narodowości. Wypełniał on grobami dzisiejszy teren zielony od świątyni aż do pomnikowego jesionu o nazwie Konfederat. Nieprzebadany jeszcze, znajduje się pod opieką Parafii Rzymskokatolickiej w Komańczy.

Oślawica

We wsi zachowały się trzy cmentarze wojenne z lat 1914–1915 (dz. 34/29, 34/34, 443) jeszcze nieprzebadane, na których spoczywają żołnierze różnych narodowości. Dwa z nich o powierzchni 0,05 ha i 0,04 ha znajdują się w Leśnictwie Oślawica nad potokiem Bystry, blisko drogi leśnej w lesie (w oddziałach 160 i 161d) – w pobliżu granicy państwa (zejście ścieżką od słupka granicznego 1/95) – pomiędzy Przełęczą Łupkowską (640 m n.p.m.) a Przełęczą nad Radoszycami (681 m n.p.m.). W 2018 r., staraniem Nadleśnictwa Komańcza, ogrodzono je i upamiętniono dużymi drewnianymi krzyżami.

Łupków

Na cerkiewnym cmentarzu w Łupkowie znajduje się cmentarz wojenny o powierzchni 0,1333 ha z mogiłami w formie kopców-kurhanów. Spoczywa na nim 428 żołnierzy obu walczących armii: austro-węgierskiej i rosyjskiej w 187 mogiłach indywidualnych i 93 zbiorowych. Na zlecenie Urzędu Gminy w Komańczy archeolodzy rozkopali jeden z grobów, potwierdzając pochówki. Opieką patronacką nad nim przejęło Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Lokalnych Komańczy „WILK”. Na wprost stacji kolejowej – na skarpie – stoi pomnik upamiętniający udział armii niemieckiej w opanowaniu Galicji w 1915 r. W pensjonacie Szwejkowo zgromadzono ciekawe pamiątki z tego okresu – w tym kopię obrazu Wojciecha Kossaka – „Pożegnanie cesarza w Galicji”.

Zubeńsko

W Zubeńsku miejsce dawnego, jednego z nielicznych w Bieszczadach i trwale urządzonego wojskowego cmentarza zbiorczego z 1915 r., znaczy dziś ustawiony na betonowej podstawie pochylony żeliwny krzyż, zwany jerozolimskim, który stał w jego centralnej części, w pobliżu nieistniejącej dziś cerkwi. Został on założony na planie półkola, wypełnionego przez trzy pasma pól grobowych przedzielonych tylko alejkami. Wg dokumentacji znajdowało się na nim 147 mogił, w tym 60 pojedynczych i 87 masowych z pochówkami 225 żołnierzy różnych narodowości. Autorem i projektantem tego ciekawego cmentarza wojskowego z 1916 r. był pochodzący z Moraw Artur Grünberger, architekt i absolwent Politechniki Wiedeńskiej oraz Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu, w owym czasie doradca artystyczny okręgu cmentarnego Lisko [od 1931 r. – Lesko]. Po I wojnie światowej wyjechał on do USA, gdzie pracował w San Francisco, w Los Angeles, a następnie został znanym twórcą w przemyśle filmowym. Ostatnio w Zubeńsku, w masywie leśnym odnaleziony został kolejny cmentarz żołnierski.

Wola Michowa

Przy cmentarzu wiejskim w Woli Michowej znajduje się dziś zbiorczy cmentarz wojenny o powierzchni 0,076 ha, na którym spoczywa

167 żołnierzy w 103 mogiłach indywidualnych i 24 zbiorowych, po ekshumacji z czterech istniejących wcześniej w tej miejscowości cmentarzy wojennych. Leśnicy Nadleśnictwa w Komańczy ustawili na nim historyczny krzyż, a opiekę patronacką sprawuje Parafia Rzymskokatolicka w Nowym Łupkowie. Pod szczytem Krąglicy (943 m n.p.m.) nad Wołą Michową leśnicy Nadleśnictwa w Komańczy w 2020 r. oznaczyli historycznym krzyżem cmentarz wojenny z 1915 r. z 14 mogiłami zbiorowymi, w których spoczęło 49 żołnierzy, a opiekę nad nim sprawuje Urząd Gminy w Komańczy. Ponadto w Paśmie Granicznym na cmentarzu wojennym o powierzchni 0,0182 ha nad wsią – na Wierchu nad Łazem (869 m n.p.m.) – leśnicy Nadleśnictwa Komańcza ustawili w 2018 r. duży drewniany krzyż, upamiętniający to miejsce i objęli je patronatem.

Balnica

Pod szczytem Rydoszowa (880 m n.p.m.), blisko granicy państwa, znajduje się mogiła zbiorowa na powierzchni 0,02 ha, ogrodzona i upamiętniona dużym drewnianym krzyżem w 2018 r. przez leśników z Nadleśnictwa Komańcza, którzy objęli opieką patronacką to miejsce. W 1926 r. poległych żołnierzy wielu narodowości ekshumowano na cmentarz wojenny w Cisnej.

Smolnik nad Oslawą

Na cmentarzu wojennym obok cerkwi w Smolniku spoczywa 315 żołnierzy różnych narodowości w 39 mogiłach indywidualnych i 58 zbiorowych. Opiekę nad nim sprawuje Urząd Gminy w Komańczy. Na cmentarzu wojennym z 1915 r. o powierzchni 0,085 ha, znajdującym się w oddziale leśnym 59 a na szczycie Jasielnik (705 m n.p.m.) leśnicy z Nadleśnictwa Komańcza ustawili w 2018 r. duży historyczny krzyż drewniany, a miejsce to patronatem objęło Forum Poszukiwaczy „Włóczykij”.

Mików

W okolicy wsi znajduje się 5 cmentarzy wojennych z lat 1914–1915 z mogiłami żołnierzy różnych narodowości. W oddziale leśnym 61 d – między widokowym Wierchem (754 m n.p.m.) a Horbem (818 m n.p.m.) na wysokości ok. 800 m na Pizorkach położony jest nieprzebadany jeszcze cmentarz wojenny z 1915 r. o powierzchni 0,06 ha, objęty patronatem przez Nadleśnictwo Komańcza. Kolejny nieprzebadany cmentarz wojenny z 1915 r. o powierzchni 0,06 ha znajduje się w oddziale leśnym 286 f pod Magurycznym. Opiekę nad nim sprawuje również Nadleśnictwo Komańcza. Pod szczytem Czartoryi (805–888 m n.p.m.) na poziomnicy 800 m, z łatwym dojściem trawersem od szczytu Czartoryja (805 m n.p.m.), na stoku opadającym w dolinę potoku Dynysów, dopływu Mikowego, (w dziale leśnym 273 b) znajduje się nieprzebadany cmentarz wojenny z 1915 r. Staraniem Nadleśnictwa Komańcza w centralnej jego

części ustawiono w 2018 r. duży drewniany krzyż upamiętniający to miejsce. W pobliżu szczytu Chryszczatej (998 m n.p.m.) – na tzw. Szerokim Łazie – nieopodal czerwonego szlaku wschodniobeskidzkiego od strony Jeziorek Duszatyńskich – w oddziale leśnym nr 271 a Leśnictwa Mików znajduje się nieprzebadany cmentarz wojenny z lat 1914–1915 o powierzchni 0,03 ha z 7 mogiłami zbiorowymi. W 2007 r. oznaczyło to miejsce Nadleśnictwo Komańcza, przejmując nad nim opiekę patronacką. Kolejne dwa cmentarze wojenne znajdują się w pobliżu czerwonego szlaku wschodniobeskidzkiego pomiędzy Chryszczatą (997 m n.p.m.) a Przełęczą Żebrak (816 m n.p.m.) na zachodnim grzbiecie Pasma Działu (905 m n.p.m.), w oddziałach leśnych nr 279 i 280 Leśnictwa Mików.

Maniów

W Maniowie pod Krąglicą znajduje się cmentarz wojenny z 1915 r. o powierzchni 0,1 ha z 40 indywidualnymi i 46 zbiorowymi mogiłami 219 żołnierzy różnych narodowości. Opiekę patronacką nad nim sprawuje Forum Poszukiwaczy „Włóczykij”. Drugi taki cmentarz wojenny z 1915 r., położony na działce nr 81/6, zajmuje powierzchnię 0,1 ha. Spoczywa na nim w 65 indywidualnych i 38 zbiorowych mogiłach 358 żołnierzy różnych narodowości. Opieką patronacką został objęty przez Nadleśnictwo Komańcza.

Prełuki

W Leśnictwie Prełuki na Żołobinie – w lesie nad leśniczówką – znajduje się cmentarz wojenny z 1915 r. żołnierzy różnych narodowości, jeszcze nieprzebadany. Staraniem Nadleśnictwa Komańcza w 2018 r. został on ogrodzony, a w centralnej jego części ustawiono duży, historyczny drewniany krzyż, upamiętniający to miejsce.

Turzańsk

Za cerkwią na tzw. Lachówce (dz. 215) znajduje się nieprzebadany jeszcze cmentarz wojenny z 1915 r. żołnierzy różnych narodowości, oznaczony w 2012 r. kamiennym postumentem i metalowym krzyżem, nad którym opiekę sprawuje Parafia Rzymskokatolicka w Komańczy.

Wisłok Wielki

W Wisłoku Wielkim istnieją dwa nieprzebadane jeszcze cmentarze wojenne z lat 1914–1915 z pochowanymi na nich żołnierzami różnych narodowości, walczących tutaj armii. Niewielki – o powierzchni 0,0339 ha – znajduje się obok biegnącej przez wieś szosy. Staraniem miejscowej Parafii Rzymskokatolickiej otoczony został ogrodzeniem z drewnianych żerdzi, a w jego centrum ustawiono trzy wysokie, drewniane krzyże. Drugi taki cmentarz wojenny założono w 1915 r. obok zbiorowej mogiły powstańców styczniowych z 1863 r. na Uroczysku Żebracze. Opieką patronacką objęło je Włociańskie Stowarzyszenie Właścicieli Lasów Prywatnych w Bukowsku.

Wysoczany

Na cmentarzu wojennym o powierzchni 0,06 ha z lat 1914–1915 obok cerkwi spoczywa 428 żołnierzy różnych narodowości w 197 mogiłach indywidualnych i 93 zbiorowych. Opiekę nad nim sprawuje Urząd Gminy w Komańczy.

Jabłonki

Przy dawnym cmentarzu wiejskim w Jabłonkach znajduje się wielki cmentarz zbiorczy żołnierzy różnych narodowości poległych we wsi i w jej okolicy w latach 1914–1915. Dziś, zatarły w terenie, jest niewidoczny. Ongiś istniały we wsi trzy miejsca pochówków, w tym jeden w lesie pod Łopiennikiem. Według informacji leśników z Nadleśnictwa Baligród istniały w dolinie Rabskiego Potoku cmentarze wojenne w Rabem, w Huczwicach i na Maniłowej (815 m n.p.m.), ale nie zostały jeszcze przebadane. Ślady po kolejnych znajdują się w dolinie Jabłonki, na zarastających łąkach w Kołonicach i w Łubnem.

Górzanka

Cmentarz wojskowy w Górzance liczy kilkanaście pojedynczych i masowych mogił ziemnych, założonych w tylnej części cmentarza przycerkiewnego, które osłaniały mocarne konary ponad 400-letniego dębu – pomnika przyrody. Pierwotnie były tu krzyże drewniane. Uległy one jednak z czasem zniszczeniu, a ślady po nich zatarły się zupełnie w pamięci dzisiejszych mieszkańców. Dziś nikt nie zna ich dokładnej lokalizacji. O jego istnieniu świadczą dziś zachowane w archiwach Czeskiej Biblioteki Wojskowej karty grobowe pochowanych żołnierzy armii austro-węgierskiej.

Wola Górzańska

W Woli Górzańskiej groby żołnierskie – wg przekazów dawnych mieszkańców wsi – znajdowały się przy krzyżach przydrożnych i w leśnym stoku nad wsią. Ich los i dokładna lokalizacja są nieznane. Karty grobowe, znajdujące się w zasobach Czeskiej Biblioteki Wojskowej, podają nazwiska żołnierzy poległych w walkach w tej wsi.

Wołkowyja

W Wołkowyi – w prawym górnym narożniku miejscowego cmentarza – znajduje się mogiła 19-letniego oficera armii austro-węgierskiej, zwieńczona krzyżem łaćńskim. Dolną jej część obmurowano otoczkami, a we wnęce na licu umieszczono emaliowaną tabliczkę imienną z tekstem: VIKTOR KOLSKY von Sokolsko K.K. Leutnant Schütz. Rgt 22 Gefallen auf Korbania 19 02 1915 IM 19 LEBENSJAHRE. Był to jeden z dwóch synów Wenzela Kolskego, oficera c.k. żandarmerii, a później dowódcy 9. Okręgu Żandarmerii w Czerniowcach, którego latem 1918 r. cesarz Karol I Habsburg nobilitował, jako Ritter von Sokolsko. Nagrobek na cmentarzu w Wołkowyi powstał we wrześniu 1918 r.

Cisna

W Cisnej, już za wsią – na łuku drogi w kierunku Majdanu – znajduje się zbiorczy, nieprzebadany jeszcze cmentarz wojskowy o powierzchni 0,6 ha z 1915 r. z ekshumowanymi pochówkami poległych w bojach żołnierzy różnych narodowości z okolic Cisnej, Majdanu, Żubraczego, Solinki i Balnicy.

Lesko

Cmentarz wojenny z lat 1914–1915 zachował się przy cmentarzu miejskim, nieopodal dzisiejszego szpitala. Spoczywa na nim ok. 600 żołnierzy wielu narodowości, którzy zginęli w walkach lub zmarli w lazaretach leskich na zamku, w wikarówce i w szkole. Pierwotnie składał się on z trzech części, z rzędami mniejszych i większych mogił zbiorowych, na których ustawiono wysokie drewniane krzyże oraz kilkunastu grobów pojedynczych. W dniu 30 IV 1916 roku dokonano jego uroczystego otwarcia [poświęcili go księża rzymskokatolicy Teofil Dzierżyński i Karol Perenc oraz grekokatolicy Włodzimierz Gmytrasiewicz i Jan Birecki – A.O.]. Niestety, wskutek braku należytej opieki popadł w ruinę. Ocalał go przed zapomnieniem pasjonat historii p. Stanisław Maciela (opiekun obiektu), który w latach 2000–2003 – na podstawie przygotowanej dokumentacji historycznej – doprowadził do jego remontu, ogrodzenia siatką i żywopłotem, oznaczenia wejścia bramą i oznakowania miejsc spoczynku żołnierzy. Na niektórych mogiłach ustawiono wówczas drewniane słupy, ukośnie ścięte na szczycie i umieszczono metalowe krzyże. Inne oznaczono drewnianymi krzyżami zabezpieczonymi metalowymi daszkami. Na nich umieszczono różnorodnych tabliczek informacyjnych o pochowanych tutaj żołnierzach. ŻOŁNIERZE ARMII ROSYJSKIEJ AUSTRIACKIEJ I NIEMIECKIEJ POLEGLI W BITWACH I WOJNY ŚWIATOWEJ NA TERENIE LESKA. Na jednej z nich – oprócz ogólnych danych – widnieje jedyne znane nazwisko pochowanego: PPOR. ARNOLD KRASSER † 1916. W centralnej jego części – na niewielkim kopczyku z kamieni – postawiono wysoki drewniany krzyż z tablicą o treści:

OPUS BELLI MUNDI MCMXIV–MCMXV
[DZIEŁO WOJNY ŚWIATOWEJ 1914–1915]

Bramę wejściową na cmentarz zbudowano z drewnianych bali i zwieńczono krzyżem, a pomiędzy bocznymi jej filarami ustawiono krzyże: łaciński i prawosławny. Poniżej przecięcia jej szczytowych belek umieszczono tablicę o treści:

MORS SOLA, VICTIS, GLORIA VICTIS
[TYLKO ŚMIERĆ JEST ZWYCIĘZCĄ, WIĘC CHWAŁA ZWYCIĘŻONYM]

Poniżej na „tympanonie” umieszczono cztery drewniane tablice, na których – w językach spoczywających tutaj żołnierzy – wyryto inskrypcje:

PO CIĘŻKICH TRUDACH BOJÓW KRWAWYCH
TU WE ŚNIE ZJEDNOCZENI SPOCZYWAJĄ BOHATEROWIE

Uherce Mineralne

Cmentarz wojenny z 1915 r. o powierzchni 0,4 ha z mogiłami ok. 60 żołnierzy wielu narodowości znajduje się na wzgórzu zwanym Lachawa nad wsią i Zakładem Karnym. Nie zachował się jego pierwotny układ przestrzenny i nie został jeszcze przebadany. Ocalało tylko kilkanaście fragmentów betonowych, bezimiennych krzyży ustawionych na mogiłach żołnierzy. Podczas przeprowadzonego remontu, staraniem sołtysa wsi i Gminy Olszanica, ustawiono nowe, drewniane ogrodzenie, w centralnej jego części duży krzyż metalowy i symboliczne krzyże nagrobne na betonowych podstawach.

Ustrzyki Dolne

W Ustrzykach Dolnych znajdowały się trzy zbiorcze pola grobowe żołnierzy z lat 1914–1915: na skarpie terenowej nad budynkami rafinerii ropy (Montan Petroleum Rafinerie), na tyłach budynku stacyjnego dworca kolejowego i na terenie cmentarza przycerkiewnego pod murami cerkwi pod wezwaniem Zaśnięcia Matki Boskiej. W 1932 r. mogiły ekshumowano i przeniesiono w pobliżu kaplicy cmentarnej koło cerkwi, tworząc tam kwaterę wojskową. Stoi na niej pomnik w kształcie piramidy z kamienia, ułożonej na planie kwadratu i zwieńczonej krzyżem metalowym na ściętym jej wierzchołku. Całość ogrodzono kutą barierką ze stali, ustawioną na betonowym krawężniku. Na licu pomnika umieszczono tablicę z tekstem w języku ukraińskim, w polskim przekładzie o treści:

Śpijcie chłopcy, śpijcie
O lepszym losie, wolności śnijcie
O lepszym losie, wolności Ojczyzny
Czyż mogą być piękniejsze sny?¹³

Ostatnie ustalenia w kwestii bieszczadzkiej nekropolii żołnierskich pokazują, że musi upłynąć jeszcze sporo czasu, nim problematyka ta zostanie całkowicie przebadana. Przekładem jest nieznaną dotąd nekropolia w Procisnem¹⁴.

Czy rok 1918 przyniósł w bieszczadzki region spokój i nadzieję na odbudowę zniszczeń? Niestety, w tymże roku Państwa Centralne pokazały, wobec odtworzonego aktem 5 listopada 1916 roku Królestwa Polskiego, swe prawdziwe oblicze, oddając 9 lutego 1918 roku,

¹³ Dane z prywatnego archiwum R. Frodymy.

¹⁴ Державний Архів Львівської Облaсті, Архівна справа 1264, фонд 1, опис 30; dane z archiwum doc. J. Fatuły.

na mocy traktatu brzeskiego podpisanego z Ukraińską Republiką Ludową (URL), na jej rzecz jako „samostijnej Ukrainy” Chełmszczyznę. Strona niemiecko-austro-węgierska wywołała wydarzenia spod Rarańczy, gdzie w ramach „legionowego protestu” przeciwko zdradzie sprawy polskiej, w nocy z 15 na 16 lutego 1918 roku oddziały Polskiego Korpusu Posiłkowego (PKP) stoczyły „ostatnią bitwę legionów”, wypowiedziawszy służbę sojuszniczej c.k. armii i przebiwszy się przez front na Bukowinie, przeszły na rosyjską stronę¹⁵. Główną rolę tej „polskiej nocy” odegrały oddziały II Brygady Legionów Polskich, zaś w Karpatach odrodziła się jej legenda zapisana słowami:

Wśród gromów i burzy, wśród krwawej zawiei, gdy Polska orkanów
bieżała zagładą,
w bój poszła nierówny, choć przeciw nadziei żelazna tułacza brygada
Że szczęścia nie było w granicach Ojczyzny, że wróg tam panował
i krzywda i zdrada,
więc bólem skrwawiona na szlaki obczyzny odeszła tułacza brygada.
I kiedyś, po latach, gdy wolni śnić będą jak życie się z walki i ofiar układa,
to wskrzeszenie w ich sercach płomienną legendą – Żelazna, Tułacza Brygada!¹⁶

Kilka miesięcy później wybuchła wojna polsko-ukraińska, która w Bieszczadach pozostawiła po sobie krajobraz kolejnych zniszczeń.

Dedykuję ten tekst doc. Jurijowi Fatule i niewielkiej grupie badaczy tematyki karpackiej, którzy przez lata, parając się nią w różnych częściach Rzeczypospolitej, nigdy nie zeszli do poziomu forów internetowych, dbając o swoje dobre imię i poziom swego pióra.

Andrzej Olejko

¹⁵ J. Sopotnicki, op. cit., s. 3.

¹⁶ A. Szczepaniak, *Obraz codziennego życia żołnierzy I i II Brygady Legionów w poezji i pieśni z czasów pierwszej wojny światowej 1914–1918*, „Kwartalnik Opolski” 2015, nr 2/3, s. 12. Bardzo ciekawy obraz dziejów „Żelaznej Brygady” można odnaleźć w ostatnio opublikowanych badaniach regionalistów, zawartych w opracowaniach *Szarża pod Rokitną 1915*, Radziszów–Skawina 2017 i *Bitwa pod Kaniowem 1918*, red. W. Bator, D. Dyląg, Radziszów–Skawina 2018.

Bibliografia

Archiwum Romana Frodymy.

Archiwum doc. Jurija Fatuły.

Bajda Ł., *Baligród. Historia bieszczadzkiego miasteczka*, Krosno 2018.

Bitwa pod Kaniowem 1918, red. W. Bator, D. Dylağ, Radziszów–Skawina 2018.

Dec D., Kuzin M., *Monografia Zarszyna i Posady Zarszyńskiej. Od epoki brązu po współczesność*, Zarszyn 2017.

Державний Архів Львівської Облaсті, Архівна справа 1264, фонд 1, опис 30.

Henning-Michaelis de E., *Burza dziejowa. Pamiętnik z wojny światowej 1914–1917*, t. 1, Warszawa 1928.

Juśko E., *Szkołnictwo polskie na terenie Galicji w dobie Wielkiej Wojny*, Tarnów–Łapczyca 2016.

Juśko P., Topolski P., *Sto imion uwiecznia ten kamień... Sepulkralne świadectwa Wielkiej Wojny w krajobrazie powiatu tarnowskiego*, Tarnów 2014.

Kargol T., *Sytuacja społeczno-gospodarcza powiatu sanockiego u progu niepodległości (1914–1918)*, [w:] *Droga do niepodległej. Ziemia Sanocka*, Sanok 2018.

Kobyłarczyk K., *Wielki wybuch 1914–1918*, Kraków 2014.

Majewski J., *Cmentarze z I wojny światowej w Beskidzie Niskim i na Pogórzu*, Skołyszyn 2015.

Pamięć o generale, oprac. A. Woźniczka, ze zbiorów autora.

Rudnicki J., *Rzeszów rok 1915. 100 rocznica odbicia miasta z rąk Rosjan. Epizod Wielkiej Wojny*, Rzeszów 2015.

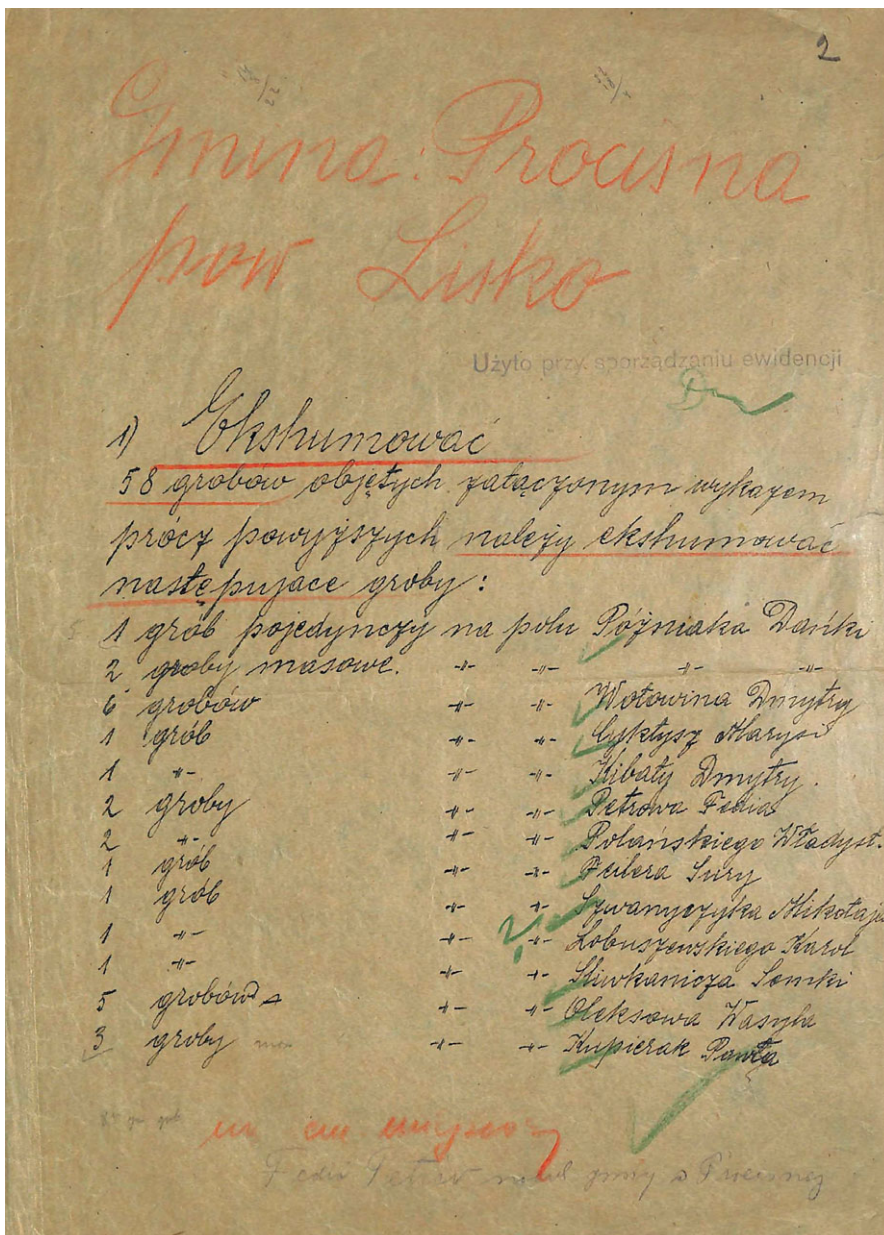
Sołtys W., *Sanockie w okresie I wojny światowej w relacjach pamiętnikarzy i w prasie*, „Rocznik Sanocki” 1995.

Sopotnicki J., *Kampanja polsko-ukraińska. Doświadczenia operacyjne i bojowe*, Lwów 1921.

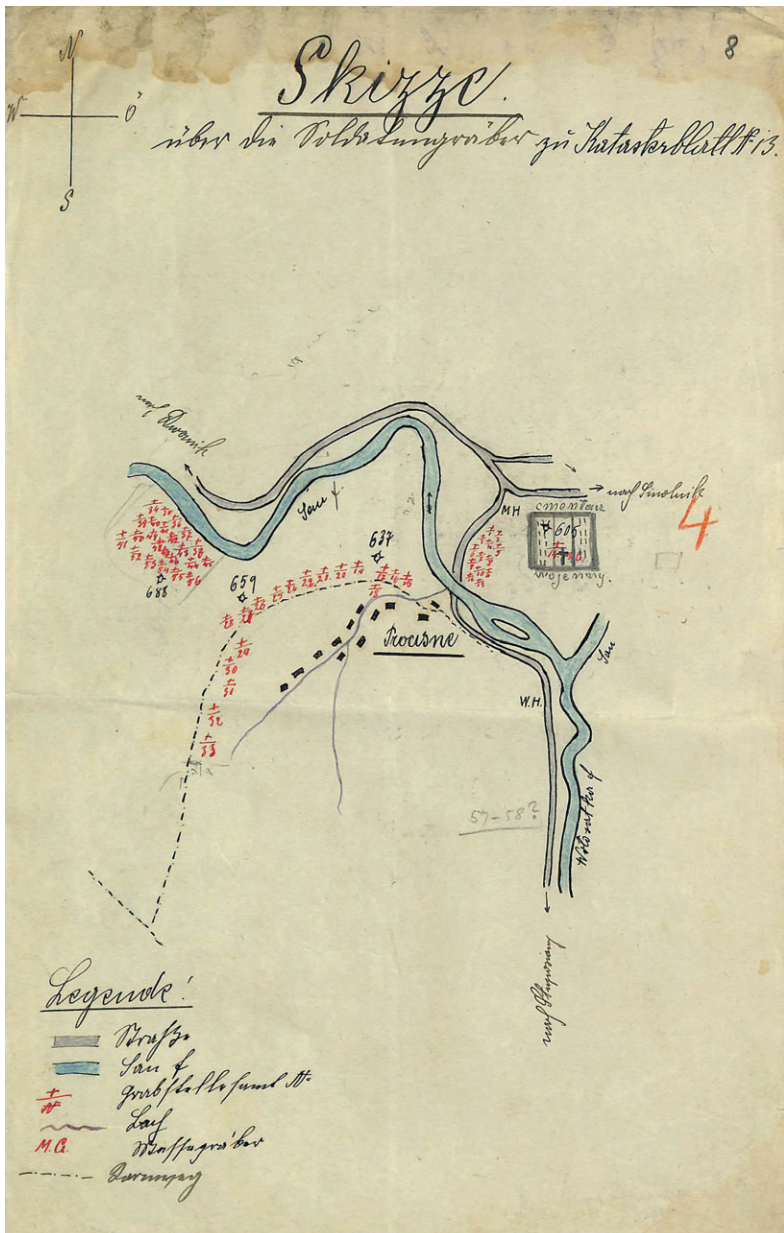
Szarża pod Rokitną 1915, red. W. Bator, D. Dylağ, Radziszów–Skawina 2017.

Szczepaniak A., *Obraz codziennego życia żołnierzy I i II Brygady Legionów w poezji i pieśni z czasów pierwszej wojny światowej 1914–1918*, „Kwartalnik Opolski” 2015, nr 2/3.

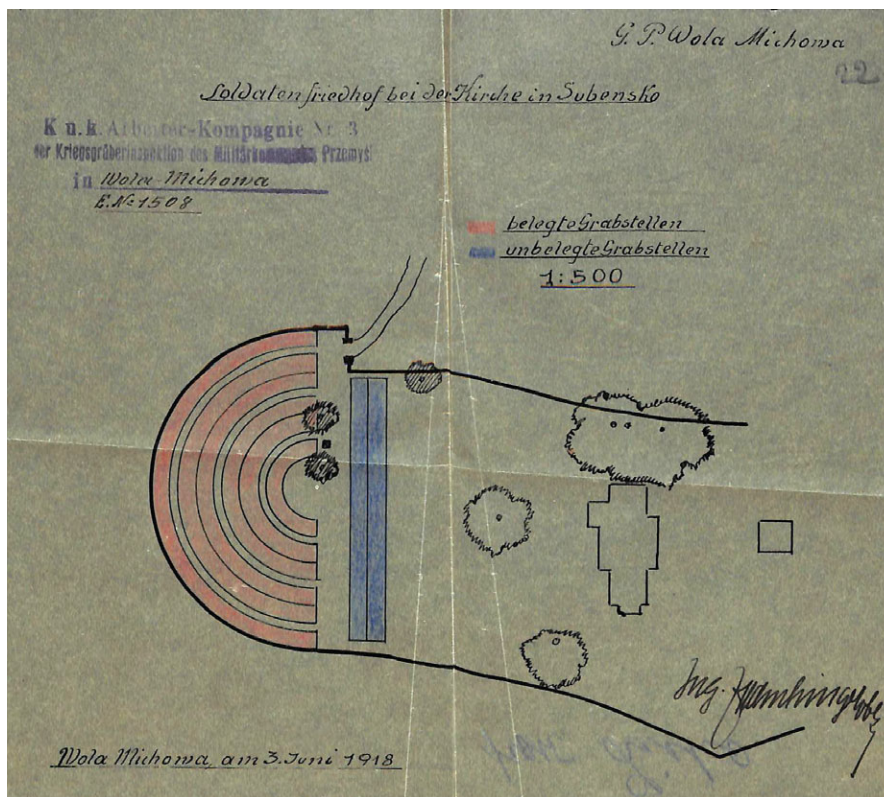
Wais K., ks., *Wspomnienia z pierwszego roku wojny światowej*, Lwów 1930.



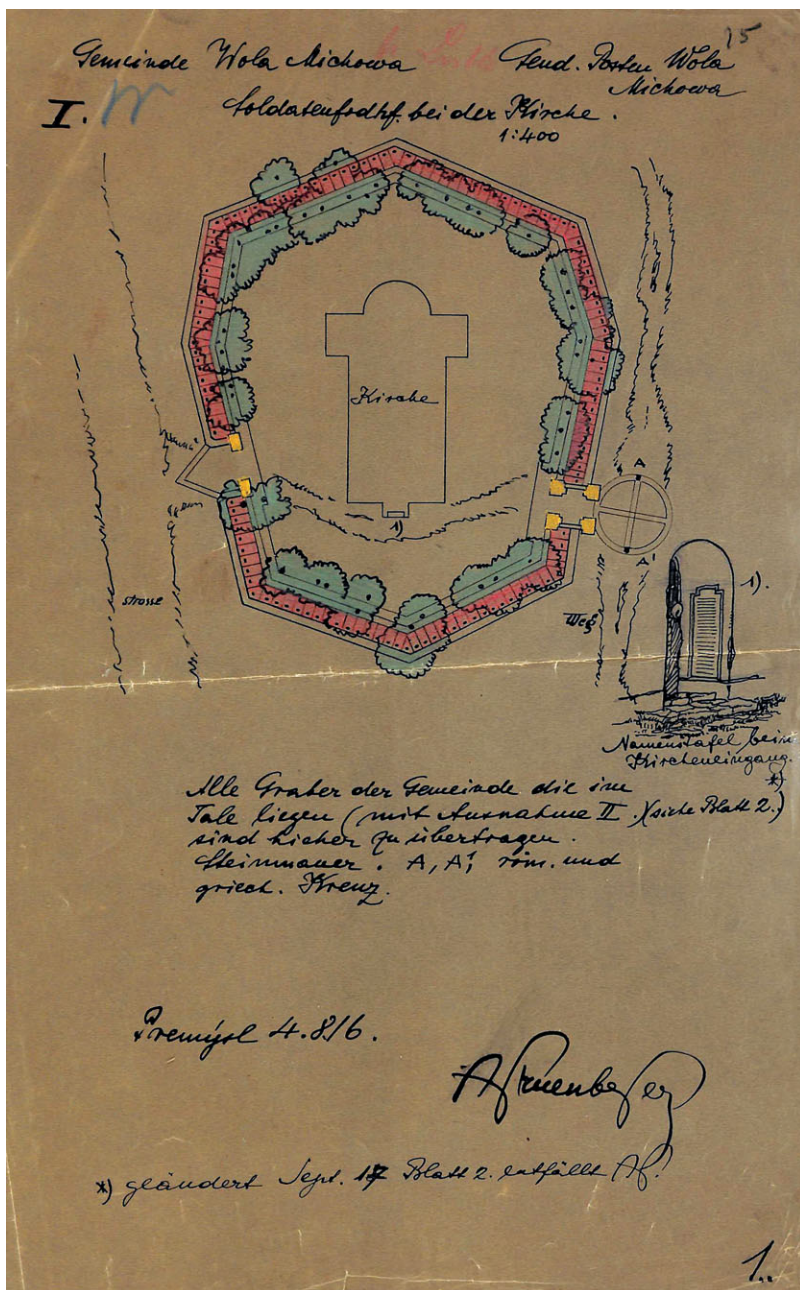
Dokumentacja ekshumacyjna i położenie cmentarza żołnierskiego w Procisnem. Źródło fotografii: Державний архів Львівської області, Dokumentacja cmentarzy wojennych powiatu leskiego, fot. J. Fatuła



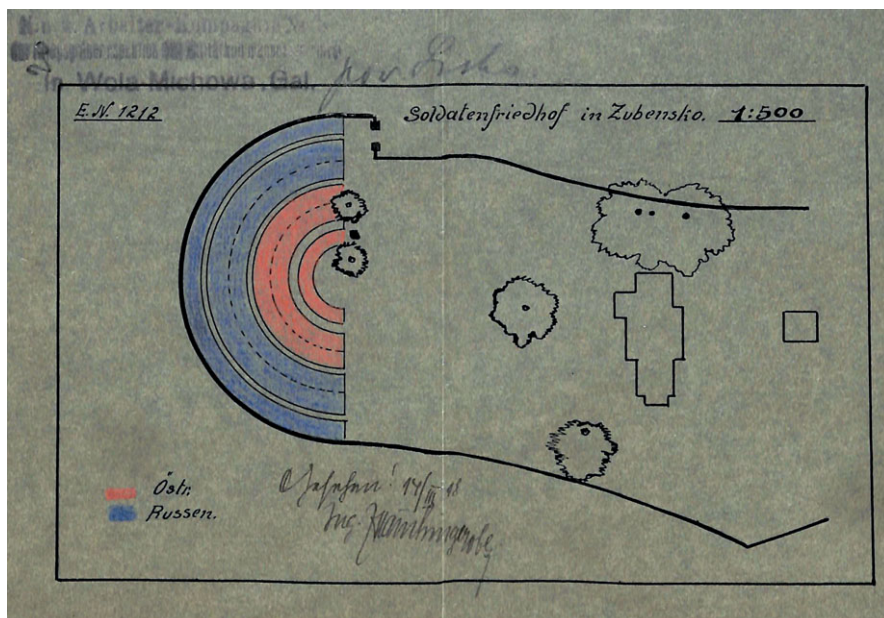
Dokumentacja ekshumacyjna i położenie cmentarza żołnierskiego w Procisnem. Źródło fotografii: Державний архів Львівської області, Dokumentacja cmentarzy wojennych powiatu leskiego, fot. J. Fatuła



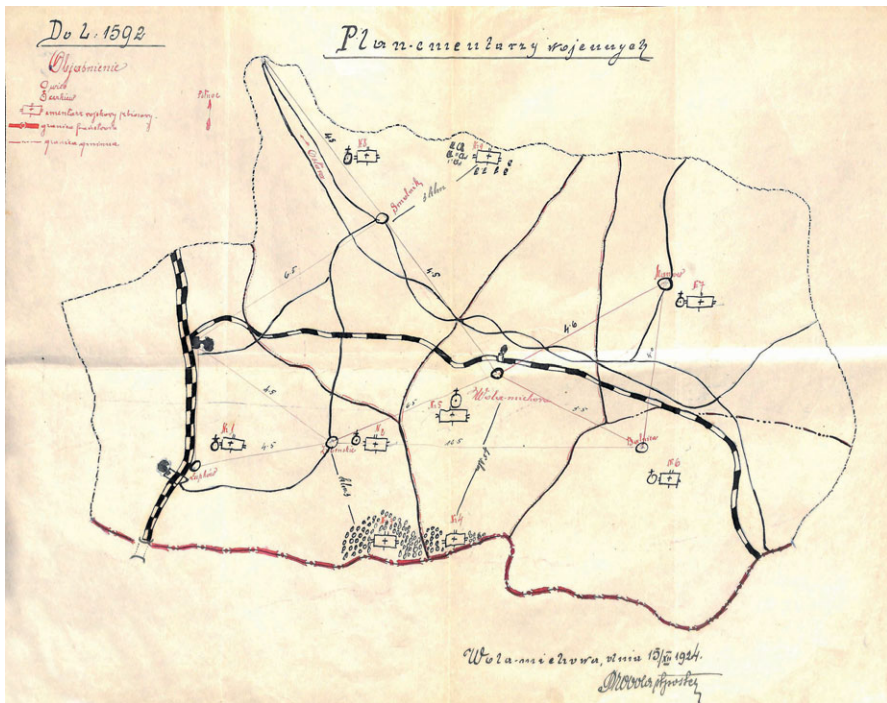
Projekt cmentarza wojennego w Woli Michowej z 3 czerwca 1918 r. Źródło fotografii: Державний архів Львівської області, Dokumentacja cmentarzy wojennych powiatu leskiego, fot. J. Fatuła



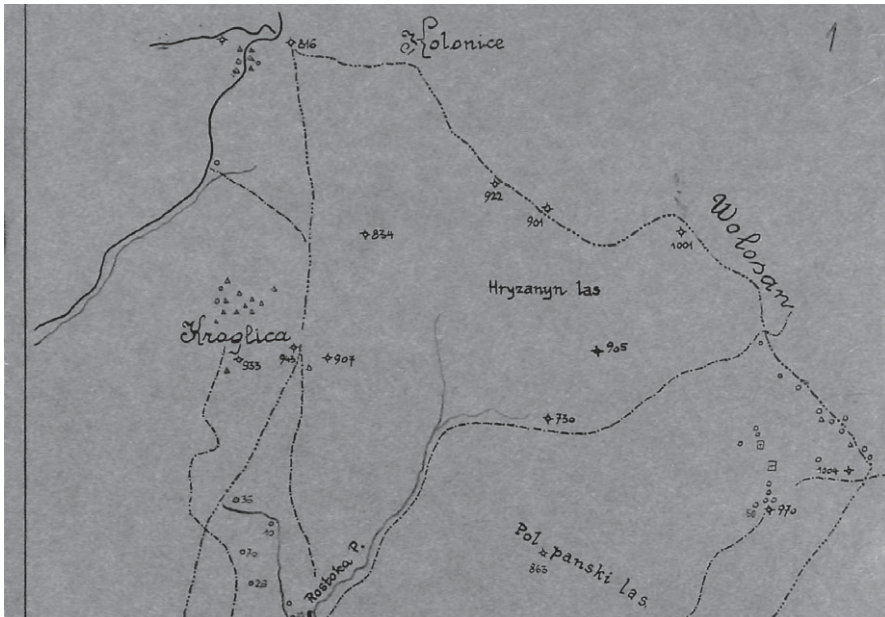
Projekt cmentarza wojennego w Woli Michowej z okresu 1–20 lutego 1918 r. Źródło fotografii: Державний архів Львівської області, Dokumentacja cmentarza wojennych powiatu leskiego, fot. J. Fatuła



Projekt cmentarza wojennego w Zubeńsku z 3 czerwca 1918 r. Źródło fotografii: Державний архів Львівської області, Dokumentacja cmentarzy wojennych powiatu leskiego, fot. J. Fatuła



Szkic sytuacyjny z 15 grudnia 1924 r. przedstawiający lokalizację cmentarzy żołnierskich w rejonie Łupków–Smolnik–Balnica–Wola Michowa–Łupków. Źródło fotografii: Державний архів Львівської області, Dokumentacja cmentarzy wojennych powiatu leskiego, fot. J. Fatuła



Skic usytuowania mogił żołnierskich w terenie pomiędzy Maniowem a Kraglicą. Źródło fotografii: Державний архів Львівської області, Документація цmentarzy wojennych powiatu leskiego, fot. J. Fatuła

Landscape After the Battle... A Look at the Bieszczady Mountains After the Great War

Keywords

Great War, Bieszczady Mountains, war damage, war cemeteries, Sanok Land, Sanok County

Abstract

The subject of warfare in the Bieszczady Mountains during the Great War and the situation afterwards is rarely addressed in the source literature. The region is constantly portrayed in the context of the novel "Glows in Bieszczady" after the end of World War II. The issues addressed in this study are related to the period 1914–1918 and are an attempt to fill a sizeable gap in Polish historiography, in terms of war damage and war graves.

Landschaft nach dem Kampf... Ein Blick auf die Bieszczady nach dem Großen Krieg

Schlüsselwörter

Großer Krieg, Bieszczady-Gebirge, Kriegsschäden, Kriegsriedhöfe, Sanok-Land, Kreis Sanocki

Zusammenfassung

Das Thema der Kriegsführung in den Bieszczady während des Ersten Weltkriegs und die Situation danach wird in der Literatur nur selten behandelt. Die Region wird immer wieder im Zusammenhang mit dem "Bieszczady-glühen" nach dem Ende des Zweiten Weltkriegs dargestellt. Die in dieser Entwurf behandelten Themen beziehen sich auf den Zeitraum 1914–1918 und sind ein Versuch, eine beträchtliche Lücke in der polnischen Geschichtsschreibung zu füllen, was Kriegsschäden und Kriegsgräber angeht.

Пейзаж после битвы... Взгляд на Бещады после Великой войны

Ключевые слова

Великая война, Бещады, военные разрушения, воинские захоронения, Саноччина, саноцкий повет

Резюме

Тема военных действий в Бещадах во время Великой войны и обстановка после их завершения редко затрагивается в литературе. Регион обычно ассоциируется с т.н. «бещадским заревом», которое имело место после окончания Второй мировой войны. Вопросы, которые затрагиваются в данном очерке, относятся к периоду 1914–1918 гг. и являются попыткой заполнить значительный пробел в польской историографии в плане военных разрушений и воинских захоронений.